

Postanowienie z dnia 2 kwietnia 1998 r.

II UZ 24/98

Sąd, do którego wniesiono kasację jest zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności, w związku z czym może z urzędu sprawdzić podaną wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 25 § 1 w związku z art. 393 pkt 1 KPC).

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie SN: Maria Tyszel, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 1998 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Wandy S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o emeryturę, na skutek zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 28 listopada 1997 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie postanowieniem z dnia 28 listopada 1997 r. [...] odrzucił kasację Wandy S. od wyroku tegoż Sądu z dnia 27 maja 1997 r., wskazując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 393 pkt 1 KPC. W ocenie Sądu sprawa o wysokość emerytury jest sprawą o świadczenie. Pełnomocnik określił w kasacji wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 6.767, 88 zł, mnożąc 563,99 zł przez 12. Nie podał jednak sposobu obliczenia owej mnożnej. Sąd ustalił, że prawidłowo wyliczona wartość przedmiotu zaskarżenia - różnica między emeryturą obliczoną zgodnie z żądaniem wnioskodawczynie a przyznaną, nie dawałaby w stosunku rocznym kwoty 5000 zł. Świadczenie nie mogłoby bowiem „wzrosnąć co najmniej o kwotę 416,67 zł miesięcznie (co dawałoby w sto-

sunku rocznym 5.000 zł), czyli o przeszło 100% w porównaniu do kwoty przyznanej emerytury”.

Wanda S. postanowienie to zaskarżyła wnosząc o jego uchylenie i nadanie kasacji dalszego biegu oraz o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zażalenia skarżąca podniosła, że Sąd w procesie kontrolnego badania wartości przedmiotu zaskarżenia dokonał ponownej merytorycznej oceny jej żądania. Sąd nie powinien oceniać czy podana kwota miesięcznego wzrostu świadczenia jest czy nie jest możliwa, gdyż „oznacza to powtórzenie ustaleń faktycznych, do których czynienia uprawniony jest wyłącznie sąd merytoryczny, a nie sąd rozstrzygający kwestie incydentalne.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sporną w rozpoznawanej sprawie jest kwestia zakresu badania przez sąd wymagań formalnych kasacji, w tym zwłaszcza wartości przedmiotu zaskarżenia.

Kasacja jest swoistym, prawnym środkiem zaskarżenia o ograniczonym podmiotowo, przedmiotowo i czasowo zakresie. Zgodnie z art. 393 pkt 1 KPC kasacja nie przysługuje w sprawach o świadczenia, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 5000 zł. Do oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia stosuje się odpowiednio przepisy o wartości przedmiotu sporu. Według art. 25 § 1 KPC sąd może z urzędu sprawdzić wartość przedmiotu sporu podaną przez powoda. Po doręczeniu pozwu sprawdzenie może nastąpić tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Sąd do którego wniesiona zostanie kasacja zobowiązany jest do kontroli jej dopuszczalności. Wynika to niewątpliwie z treści art. 393⁵ KPC. Przepis ten nakazuje odrzucenie kasacji spóźnionej lub z innych przyczyn niedopuszczalnej. Skoro warunkiem dopuszczalności kasacji w sprawach o świadczenie jest wartość przedmiotu zaskarżenia wynosząca co najmniej 5000 zł, kontrola powinna w każdym przypadku obejmować także wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Brak kontroli w tym zakresie prowadziłby do dowolności ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia i nadużywania kasacji. Rozważenia wymaga sposób takiej kontroli. Przepisy go nie określają. Należy przeto przyjąć, że ustawodawca określenie rodzaju czynności dochodzeniowych pozostawił uznaniu sądu. Porównanie wysokości świadczenia żadanego i przyznanego jest jak najbardziej uprawnionym sposobem ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacją

wyroku oddalającego to żądanie. Nie jest trafny zarzut skarżącej, że w postępowaniu kontrolnym dochodzi do ustaleń faktycznych. Sąd bowiem nie ustala czy żądanie jest należne co do zasady i wysokości, ale jedynie bierze je pod uwagę dla celów czysto rachunkowych. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera stwierdzenia warunkowe; gdyby przyjąć optymalną dla wnioskodawczynie wysokość emerytury to i tak nie byłaby to kwota wymagana dla dopuszczalności wniesienia kasacji. Sąd ustalił natomiast, że podana przez pełnomocnika kwota 563,99 zł stanowi prawdopodobnie różnicę między wynagrodzeniem pobieranym przez wnioskodawczynię w lipcu i sierpniu 1996 r. - 918, 65 zł a przyznaną emeryturą - 354, 66 zł. Oczywiście niepoprawne jest to wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy stosownie do art. 385 KPC w zw. z art. 397 § 2 KPC i art. 393¹⁹ KPC orzekł jak w sentencji.

=====